|  |  |
| --- | --- |
|  |  |

**Ochrona własności intelektualnej**

[wykład 4 z 8 listopada 2021 r.]

**Ogólne pojęcie utworu oraz rodzaje utworów**

**2.1. Pojęcie prawne utworu**

***Art. 1.*** *1. Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).*

*2. W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory:*

*1) wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe);*

*2) plastyczne;*

*3) fotograficzne;*

*4) lutnicze;*

*5) wzornictwa przemysłowego;*

*6) architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne;*

*7) muzyczne i słowno-muzyczne;*

*8) sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne;*

*9) audiowizualne (w tym filmowe).*

*21. Ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne.*

*3. Utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nieukończoną.*

*4. Ochrona przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności.*

Ogólna ustawowa "definicja" utworu wynika z przywołanej powyżej treści art. 1 ust. 1 oraz 4 (poniżej) PrAut. na tej podstawie zwykle przyjmuje się, że utwór to:

(1) **dobro niematerialne** (pojęcie wyjaśniłem na poprzednich wykładach),

(2) które stanowi **przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze** (jest wynikiem osobistej twórczości),

(3) **ustalone** w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od **wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia** oraz spełnienia jakichkolwiek **formalności** (art. 1 ust. 1).

(4) O ile nie jest objęte katalogiem wyłączeń z art. 4 PrAut:

*Art. 4. Nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego:*

*1) akty normatywne lub ich urzędowe projekty;*

*2) urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole;*

*3) opublikowane opisy patentowe lub ochronne;*

*4) proste informacje prasowe.*

Elementy te uznaje się zwykle za elementy definicji ustawowej utworu.

W przedstawionym tu ujęciu, utworem jest przejaw działalności intelektualnej (w pewnym uproszczeniu pewna informacja), która w kategoriach zdarzeń prawnych należy juz na wstępie określić jako **zdarzenie faktyczne**, a nie **czynność prawną**. Jest to w ujęciu ustawowym wyraźnie - zdarzenie będące rezultatem, a nie pewnym procesem, który do niego prowadzi. W prostej konsekwencji - ustawodawca nie wprowadza w zakresie definicji utworu żadnych kryteriów dotyczących tzw. "strony podmiotowej" twórcy - nie musi on posiadać ani szczególnych kwalifikacji do występowania w obrocie (np. pełnej zdolności do czynności prawnych), jak i szczególnych kwalifikacji "warsztatowych" - takich jak np. dyplom ukończenia studiów artystycznych lub in. Sytuacja taka może stwarzać pewne problemy praktyczne - np. dotyczące możliwości wykonywania praw autorskich przez osobę, która nie ukończyła 13 lat lub jest ubezwłasnowolniona. Ich rozwiązań należy szukać w uregulowaniu powszechnego prawa cywilnego - w tym przypadku przepisach KC i KRO dotyczących reprezentacji osób, które nie posiadają pełnej zdolności do czynności prawnych

Taki rezultat - w postaci bytowej jest pewnym przekazem informacyjnym i musi posiadać dla objęcia go ochrona prawną - cechy indywidualnej twórczości (tj. posiadający cechy nowości subiektywnej i indywidualności choćby w stopniu minimalnym). Wynika z tego, że ustawodawca postrzega ten przekaz jako potencjalnie wieloelementowy, taki który może jednocześnie zawierać elementy zawierające tę cechę obok elementów jej pozbawionych.

Wprost odnosząc to do ujęcia ustawowego - musi być po pierwsze: nowy dla autora (nowość subiektywna). A nie jest nowym to co autor wcześniej dostrzegł w postaci naturalnej (np. konkretny krajobraz jako zjawisko występujące w przyrodzie) lub jako przekaz in. autorów (element in. utworów lub nie mających tego statusu przekazów informacyjnych) - mamy wtedy do czynienia nie z twórczością, ale odtwórczością.

A dodatkowo - musi być nacechowany **indywidualnym, a więc jednostkowym**, rzecz ujmując opisowo, mająca swoje źródło w niepowtarzalnej części osobowości twórcy wyrazie przekazu będącego utworem. Przypadki posiadania zdolności do kreowania takich przekazów w języku potocznym określa się zwykle jako: "posiadanie talentu". A więc przykładowo nie może być wynikiem zastosowania "narzędzi intelektualnych" wykształconym w trakcie edukacji lub wzorowanym na powszechnie stosowanych "narzędziach" warsztatu intelektualnego. tego typu przekazy określane są w literaturze (także w orzecznictwie) jako wynik działalności "warsztatowej" lub "rzemieślniczej" i konsekwentnie odmawia się im ochrony przewidzianej dla utworów.

Elementy stanu faktycznego konkretnego zdarzenia odpowiadające prawnej konstrukcji pojęcia utworu mogą przejawiać się zarówno w tym co tradycyjnie określa się jako "treść" (określony komunikat), jak i tym co określa się tradycyjnie jako "forma" (sposób przekazania komunikatu). W istocie utworem może być także przekaz występujący jedynie jako "forma" w swojej pierwotnej postaci bytowej - taki jak przykładowo przekaz akustyczny - muzyczny, który nie posiada "treści" w zaprezentowanym tu znaczeniu.

Powstanie utworu wymaga jego ustalenia, a więc nadania mu postaci, w której istnieje możliwość zapoznania się z nim choćby przez jednego odbiorcę poza twórcą. Wynika to z tego, że ochrona prawna jest możliwa do zrealizowania dopiero od momentu, kiedy można zweryfikować w sposób zobiektywizowany jej przedmiot (czyli istnienie utworu), a przecież przed ustaleniem nie jest możliwe ze względów faktycznych stwierdzenie, czy konkretny utwór istnieje i z jakich elementów sie składa. Nie jest jednak - zasadniczo - dla powstania ochrony prawnej, wymagane nadanie utworowi trwałej postaci umożliwiającej nieograniczone zapoznanie się z nim (tzw. utrwalenie, potocznie „nagranie”). Wyjątkowo, w przypadku niektórych rodzajów utworów (np. plastyczne, filmowe), utrwalenie jest jednocześnie – ze względów faktycznych – warunkiem zakomunikowania konkretnego przekazu, a w efekcie w swoisty sposób „konsumuje” wymóg ustawowy. Jest to uwarunkowane sposobami wyrażenia tych utworów wykształconymi w praktyce, a więc pierwotnie w oderwaniu od "wtórnej" regulacji prawnej.

Przechodząc do wybranych kwestii praktycznych przedstawionego tu ujęcia ustawowego utworu, należy uznać na tle orzecznictwa sądowego, że największe problemy pppppprocesowe związane z definicją ustawową utworu wiążą się z ustaleniem elementu przesłanki twórczości, jakim jest wymóg indywidualności obok nowości „subiektywnej” (w znaczeniu nowości dla samego twórcy). Przy czym stwierdzenie jedynie występowania nowości - nie uzasadnia powstania ochrony konkretnego przekazu intelektualnego jako utworu, decyduje stwierdzenie dodatkowo istnienia cechy indywidualności. Ustalenie istnienia tych cech w praktyce obrotu bywa niekiedy trudne, wymaga bowiem dokonywania ustaleń faktycznych, które niejednokrotnie wymagają bardzo specjalistycznej wiedzy w zakresie poszczególnych dziedzin twórczości artystycznej, literackiej i naukowej, co wiąże się z bardzo zróżnicowanymi sposobami wyrażania utworów (pojęcie to wyjaśnione zostanie nieco niżej). Zwykle oznacza to, na wypadek powstania sporu sądowego, konieczność skorzystania z wiedzy biegłych - zasadniczo bowiem prawnicy nie posiadają dostatecznej wiedzy obejmującej różnorodne dziedziny działalności intelektualnej, .

Dla zrozumienia praktyki istotne jest także, że omawiana tu przesłanka nie tylko decyduje o powstaniu utworu jako dobra prawnego, ale określa też zakres („intensywność”) jego ochrony – a więc **utwór chroniony jest o tyle, o ile zawiera elementy twórcze**. Co ma znaczenie w sytuacjach, w których wykorzystywany jest on nie jako całość (tak jak to jest np. przy recepcji utworu muzycznego nadawanego przez radio), ale wtedy, kiedy korzystanie dotyczy wyodrębnionej części (np. w przypadku cytatu włączonego do struktury przekazu stanowiącego odrębny utwór). Jeśli takie „fragmentaryczne” korzystanie z cudzego utworu nie dotyczy tych jego elementów, które mają cechy twórcze, to zasadniczo w świetle prawa autorskiego jest legalne, a więc dopuszczalne bez względu na wolę (bez potrzeby uzyskiwania zgody) ich pierwotnego autora. Należy jednak podkreślić, ze kwestie z tym związane mogą w praktyce być bardziej złożone, a w konkretnym przypadku oceny wymagają wszystkie okoliczności tworzące "kontekst" konkretnego zdarzenia prawnego - dotyczy to zwłaszcza elementów pozatekstowych.

**Konkludując tę część wykładu: warunkiem powstania ochrony prawnej utworu jest występowanie cech twórczych (indywidualności) choćby w jednej z warstw (elementów ją tworzących), ale też ochrona ta ogranicza się tylko do tych elementów, które są twórcze.**

Przy czym, zgodnie z art. 1 ust. 1 in fine PrAut, obojętna jest „wartość” utworu we wszystkich aspektach możliwej jego wartościującej oceny - takich jak wartość artystyczna, naukowa, ekonomiczna i in.), co należy zwłaszcza odnosić do proporcji zachodzących pomiędzy elementami twórczymi i nietwórczymi. Te ostatnie mogą w konkretnym utworze nawet całkowicie dominować. Prawo autorskie na tych samych zasadach chroni utwory wybitne co oceniane jako "miałkie", o ile posiadają weryfikowalne cechy indywidualnej twórczości w przedstawionym powyżej znaczeniu.

Dla powstania ochrony prawnej – nie ma znaczenia przeznaczenie i sposób wyrażenia utworu, co oznacza swoiste otwarcie ujęcia prawnego na nowe zjawiska twórcze i sposoby wykorzystania utworów. Często bowiem rozwój technicznych sposobów komunikowania się powoduje powstanie nowych "rodzajów" utworów - tak było z fotografią, utworami audiowizualnymi itp.

Analiza praktyki obrotu pozwala na ocenę, ze utwory (także pozostałe przedmioty prawa autorskiego) wykorzystywane są na dwa podstawowe sposoby:

(1) albo jako pewna całość,

(2) albo poprzez wykorzystanie określonej ich części (np. przejęcie elementów twórczych do nowopowstającego utworu będącego – jako tłumaczenie – opracowaniem utworu macierzystego).

W tej pierwszej sytuacji, choć jak była o tym juz mowa - nie istnieje domniemanie twórczości o skutkach wynikających z art. 6 KC, to ze względu na minimalne, wynikające z ustawy, wymogi występowania indywidualności (oraz utrwalenie sie w orzecznictwie sądowym w tym zakresie "linii minimalistycznej", a więc uznającej za wystarczające występowanie niewielkiego wkładu twórczego), skuteczne zakwestionowanie istnienia tej przesłanki będzie w praktyce niezwykle trudne; choć oczywiście w kategoriach procesowych zarzut taki można postawić w nieomal każdej sprawie dotyczącej naruszenia praw do utworu. We wszystkich sprawach, w których zarzut taki zostanie podniesiony na wypadek sporu rozstrzyganego w procesie, zasadne wydaje się powoływanie biegłych sądowych, którzy dysponują odpowiednią wiedzą pozwalającą dokonać oceny elementów składowych na szerszym tle wyznaczonym zwykle przez rodzaj działalności twórczej. Konieczne zdaje się bowiem odniesienie konkretnego utworu lub elementu z niego do „tła” wyznaczonego przez dzieła w tym zakresie już stworzone. Przy czym nie da się wykluczyć, iż konkretny utwór przekroczy jednorodne ramy określonej działalności twórczej i wymagać będzie oceny przez zespół takich biegłych posiadających różną wiedzę specjalistyczną w tym zakresie. Nie ma żadnego prawnie wiążącego zakazu tworzenia takich zróżnicowanych utworów i w praktyce one powstają.

Przykładowo:

Polskie sądy zajmowały się przedstawionymi tu kwestiami w sprawie dotyczącej przedmiotu, który można określić jako "gadżet reklamowy" - same strony sporu określały ten przedmiot opisowo jako: "licznik kalorii". Zawierał on elementy utworów plastycznych (grafika użytkowa) oraz naukowych, czy też "popularnonaukowych" (treść wykorzystująca ustalenia z zakresu dietetyki). Przedmiot ten stanowiły dwa połączone funkcjonalnie i faktycznie krążki zawierające grafikę przedstawiająca produkty żywnościowe i tekstowo podane wartości kaloryczne produktów żywnościowych podane w powszechnie stosowanych ilościach miary, które umożliwiały poprzez odpowiednie połączenie tych elementów ustalenie ilości kalorii zawartych w określonej ilości i rodzaju produktów. Ocena prawna, czy i które elementy zawarte w tym przedmiocie posiadały cechy twórcze, a tym samym stanowią element chroniony prawnie - wymagała wiedzy z zakresu plastyki użytkowej oraz dietetyki. W efekcie prawidłowe rozstrzygnięcie wymagało w tej sprawie powołania co najmniej biegłych z tych dwóch dziedzin, a rolą sadu było dokonanie ustaleń faktycznych w celu sformułowania oceny prawnej istotnej dla rozstrzygnięcia sporu z uwzględnieniem obu tych opinii.

Ponadto art. 1 PrAut:

(1) wskazuje przykłady utworów:

*2. W szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory:*

*1) wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe);*

*2) plastyczne;*

*3) fotograficzne;*

*4) lutnicze;*

*5) wzornictwa przemysłowego;*

*6) architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne;*

*7) muzyczne i słowno-muzyczne;*

*8) sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne i pantomimiczne;*

*9) audiowizualne (w tym filmowe).*

- co można uznać za uzupełnienie definicji analitycznej, czy też syntetyczo-analitycznej (co do jej charakteru nie ma zgody w doktrynie) definicją poprzez egzemplifikację. Dla praktyki obrotu istotne jest, że ta część omawianego przepisu nie jest traktowana jako podstawa do uznawania, że w odniesieniu do wymienionych w nim utworów istnieje domniemanie spełnienia przesłanek z art. 1 ust. 1, choć w literaturze można spotkać się z takim poglądem.

(2) W dalszej kolejności art. 1 prowadza w ust. 21 PrAut, bardzo istotną zasadę dotyczącą dookreślenia zakresu ochrony jakiej udziela prawo autorskie:

(2.1.) ochroną może być objęty wyłącznie **sposób wyrażenia**,

(2.2.) nie są nią objęte odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne.

Znaczenie pierwszej części tego przepisu widać zwłaszcza, jeśli odniesiemy go do uregulowania prawa własności przemysłowej, gdzie takiego ograniczenia nie ma, choć ogólna konstrukcja praw podmiotowych do przedmiotów własności przemysłowej jest podobna. Problem wymaga wyjaśnienia, albowiem ustawodawca użył w tym celu określenia które budzi wątpliwości w doktrynie. W szczególności trafnie podkreśla się, że intuicyjne rozumienie tego pojęcia bywa mylące. I tak J. Barta i R. Markiewicz [Tak w: J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 59–60 ] wskazują, że nie należy tego pojęcia utożsamiać z „procedurami, metodami i zasadami działania”, które na podstawie przywołanego tu uregulowania nie są wszak objęte ochroną prawną. Zgodnie z tą oceną pojęcie to należy rozumieć na gruncie prawa autorskiego jako „realizację pomysłu”. Tak rozumiana „realizacja pomysłu”, która w płaszczyźnie prawnej prowadzi do powstania dobra prawnego w postaci utworu, polega na wykorzystaniu „właściwych” dla działalności intelektualnej w konkretnej dziedzinie działalności intelektualnej „środków wyrazu”. Stąd też poszczególne rodzaje utworów różnią się od siebie zasadniczo właśnie tak rozumianymi środkami wyrazu przy pomocy których można wyrazić indywidualną twórczość, i dopiero na tej podstawie możliwe jest dookreślenie zakresu ochrony prawnej udzielanej w odniesieniu do konkretnych utworów. Praktyczne znaczenie w obrocie prawnym takiego narzędzia weryfikacyjnego zdaje się być oczywiste i wiąże się z możliwością ustalenia nie tylko, czy w konkretnym przypadku powstało dobro prawnie chronione, które można przeciwstawić innym dobrom tego rodzaju, ale także czy korzystanie z takiego dobra w określonym zakresie wkracza w zakres wyłączności chronionej prawami podmiotowymi – autorskimi prawami osobistymi i majątkowymi. Problemem praktycznym jest to, że zwykle prawnicy nie posiadają dostatecznych narzędzi oceny weryfikacyjnej tak rozumianych środków wyrazu i prawidłowa ocena prawna konkretnych zdarzeń wymaga pomocy ze strony podmiotów posiadających wiedzę dotyczącą konkretnego rodzaju działalności twórczej artystycznej, literackiej lub naukowej.

Wyłączenie ochrony odkryć ma swoje uzasadnienie w charakterze tego elementu utworów - nie mają one cechy twórczej, skoro konkretny autor (badacz) nie tworzy, ale stwierdza istnienie określonego faktu np. przyrodniczego lub społecznego. Oczywiście nie oznacza to, że nie jest to wynikiem wysiłku intelektualnego, czy też niekiedy in. rodzaju nakładów, ale elementom takim z przyczyn faktycznych brakuje cechy indywidualności, skoro niezależnie od siebie mogą być stwierdzone przez większa ilość badaczy. Interesy z tym związane nie są jednak pozbawione ochrony prawnej - realizowana jest ona w ramach regulacji powszechnego prawa cywilnego, które m. in. chroni "twórczość naukową, artystyczną i literacką" (zob. art. 23 KC)

Idee to uogólnienia pozwalające na tworzenie szerszych zbiorów zjawisk jakie nas otaczają w procesie ich poznawania i komunikacji. I w tym właśnie należy dopatrywać się braku podstaw do objęcia ich ochrona prawną. Zwykle idea (potocznie: "pomysł") stanowi wstępny, bezpośrednio poprzedzający etap wnoszenia wkładu twórczego element procesu, w ramach którego powstają dobra intelektualne. Stąd w praktyce "granica" pomiędzy ideą (np. pomysłem na utwór), a jej konkretyzacją objętą ochroną prawną może być trudna do określenia.

Przykładowo:

Architekt projektujący obiekt np. salę koncertową ma pomysł, aby przypominał on muszlę morską. Na tym etapie, taki pomysł jest w kategoriach prawa autorskiego jedynie ideą - skoro muszla jest wytworem natury (także pojęciem zbiorczym dla szerszej kategorii różniących się między sobą przedmiotów naturalnych), a sam pomysł na "przeniesienie" cech tworzących wrażenie podobieństwa obiektu naturalnego na obiekt architektoniczny jest banalny. Ochrona prawna pojawia się dopiero wtedy, kiedy nastąpi konkretyzacja nadająca cechy indywidualne takiemu obiektowi - służą temu właśnie środki wyrazu właściwe dla architektury, a więc np. nadanie obiektowi określonych proporcji, kombinacji kształtów, kolorystyki, ornamentów itp. Dopiero w tym momencie powstaje dobro prawnie chronione, a zakres ochrony ogranicza się do tych jego elementów, w których przejawia się twórczość.

Zwykle przyjmuje sie, że procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne nie są chronione - nie ze względu na brak możliwości przejawiania sie w nich twórczości (indywidualności), ale raczej na interes społeczny wyrażający się w umożliwieniu rozwoju umysłowego oraz ich znaczeniu dla komunikowania społecznego. Przykładowo matematykę określa się jako "uniwersalny język nauki", stąd objęcie ochroną koncepcji matematycznych mogłoby doprowadzić do niemożliwości komunikowania sie w tej sferze komunikacji społecznej. jak należy wstępnie zasygnalizować - zapewne z tyh samych powodów nie są chronione neologizmy.

Przepis art. 1 ust. 3 PrAut stanowi, że prawo autorskie chroni utwory od chwili ustalenia, chociażby miały postać **nieukończoną**. Zasada tu ustawowo wyrażona oznacza dla praktyki obrotu, że przedmiotem prawa autorskiego mogą być postacie wstępne utworów (pierwotne szkice, projekty poglądowe itp.), ale jak to omówiono powyżej nie sam pomysł lub idea. W postaci nieukończonej muszą występować bowiem elementy twórcze. W praktyce oznacza to, że dopóki pomysł nie posiada cech twórczych to można go jedynie chronić faktycznie - zasadniczo poprzez zachowanie w tajemnicy! Ponadto jedynie w pewnych sytuacjach sposób poznania lub wykorzystania cudzego pomysłu może być nielegalny i rodzić odpowiedzialność uregulowana przepisami spoza prawa autorskiego, np. jako naruszenie dóbr osobistych, czyn nieuczciwej konkurencji.

Polskie prawo autorskie, w ślad za Konwencją berneńską, nie stwarza żadnych warunków **formalnych**, które stanowiłyby przesłankę objęcia utworu ochroną (art. 1 ust. 4 PrAut), a utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać **nieukończoną** (art. 1 ust. 3 PrAut). Kwestie z tym związane omówiono juz w poprzednim wykładzie dotyczącym konwencji powszechnej i roli noty copyright'owej.

Na koniec tej części wykładu należy wskazać na to, ze ustawodawca **nie reguluje stosunków dotyczących utworów jednolicie**.

Tak więc po ustaleniu, że określony efekt działalności intelektualnej spełnia przedstawione powyżej przesłanki - dla praktyki obrotu istotne jest określenie jaka część przepisów PrAut znajdzie zastosowanie do analizowanego stanu faktycznego. Zwykle bowiem poza częścią wspólną - w odniesieniu do konkretnego utworu zastosowanie znajdą przepisy o charakterze *lex specialis* związane z określoną kategorią (rodzajem) takich przedmiotów prawa autorskiego. Instrumentem wykładni, jakim można się w tym celu posłużyć, jest **kryterium rodzaju utworu** - pośrednio stosuje je sam ustawodawca w katalogu z art. 1 ust. 2 PrAut. Nie czyni jednak tego dostatecznie konsekwentnie i wyraźnie - należy zauważyć, że niektóre utwory zostały nazwane i zdefiniowane wprost, a inne tylko nazwane, a dodatkowo w ustawie spotkać można różnego rodzaju sposoby ich definiowania. Ogólnie przypadki te można podzielić na dwie grupy:

(1) niekiedy definicja dotyczy konkretnego, wyróżnionego poprzez specyficzne sposoby wyrażenia rodzaju utworów, np. programy komputerowa lub utwory audiowizualne,

(2) a niekiedy definicja dotyczy pewnego sposobu korzystania z utworu, a więc nie sposobu jego wyrażenia, a funkcjonalnie pojmowanej użytkowości wyznaczonej przez okoliczności powstania (np. utwory pracownicze lub współautorskie) - w tym ostatnim przypadku prowadzi to do dalszych komplikacji, przykładowo utworem pracowniczym może być program komputerowy, a więc do analizowanej sytuacji znajda zastosowanie: przepisy wspólne wszystkim utworom zmodyfikowane zarówno przez przepisy dotyczące utworów pracowniczych, jak i przez przepisy dotyczące jedynie programów komputerowych.

Następna część dzisiejszego wykładu zmierzać będzie do wyposażenia jego uczestników w narzędzia pozwalające właśnie na rozwiązywanie tego rodzaju problemów praktycznych, a w szczególności ma pozwolić poznać kryteria wyodrębniania poszczególnych rodzajów utworów - w tym takich, które wyraźnie zostały uregulowane w przepisach, jak i takich, które stwarzają problemy praktyczne pomimo braku wyraźnego wyodrębnienia ustawowego.